

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Grecya. — Turcyja. — Z Teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRIACKA.

### Rzecz urzędowa.

Lwów, 31. sierpnia. Dnia 31. sierpnia 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XXXV. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

Nr. 186. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 11. lipca 1854 dotyczące zniesienia urzędu celnego Chignolo.

Nr. 187. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 11. lipca 1854, o urzędzeniu własnej dyrekcji finansowej krajowej w królestwie Dalmacyi i dalszych zawisłych urządzeniach.

Nr. 188. Rozporządzenie ministerstwa finansów i handlu z dnia 12. lipca 1854, o deklaracji towarów z wolnego obrotu związku celnego, dla których żąda się w przywozie do Austrii uwzględnienia celnego.

Nr. 189. Obwieszczenie ministerstwa finansów z dnia 13. lipca 1854, mocą którego ustanowione zostają niektóre ułatwienia pod względem pobierania prowizji od zapisów długu stanu, wydanych na pożyczkę, rozpisana cesarskim patentem z dnia 26. czerwca 1854 roku (nr. 158. Dziennika praw Państwa).

Nr. 190. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z dnia 17. lipca 1854, którem w skutek najwyższego postanowienia z d. 16. lipca 1854 wydane zostają bliższe przepisy o obciążaniu fideikomisów i lenności cesarskich celem udziału posiadaczy ich w pożyczce rządowej rozpisanej.

Nr. 191. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 17. lipca 1854, którem dozwolone zostają byłym panom dóbr prywatnych wypłaty zdatkowe na zapadłe renty wynagrodzenia urbaryalnego.

Nr. 192. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 17. lipca 1854, którem dozwolone zostają byłym panom dóbr prywatnych wypłaty zdatkowe na zapadłe renty wynagrodzenia urbaryalnego.

Nr. 193. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 17. lipca 1854, meca którego udzieloną zostaje dozwolona w skutek najwyższego postanowienia z dnia 5. lipca 1854 r. piąta zaliczka urbaryalna także i tym panom gruntów prywatnych, którzy z powodu politycznego zachowania się swego wyłączeni byli od osiągnięcia zaliczek urbaryalnych.

Nr. 194. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 17. lipca 1854, którem dozwolone zostają byłym panom gruntów prywatnych wypłaty zdatkowe na zapadłe renty wynagrodzenia urbaryalnego.

Nr. 195. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 17. lipca 1854, którem dozwolone zostają wypłaty zdatkowe na zapadłe renty indemnizacji uwolnienia gruntowego.

### Sprawy krajowe.

Lwów, 1. września. Jego Excelencya naczelny dowódzca armii F. Z. M. baron Hess wyjechał wczoraj do Tarnopola; a Jego Excel. dowódzca IV. armii generał kawalerji hr. Schlick do Czerniowic.

Lwów, 31. sierpnia. „Galicya będzie mieć w krótkim czasie kolej żelazną od krańca zachodniego po Lwów, a później wzdłuż kraju dalej aż do granicy.“ Tę wiadomość wita kraj nasz z niejaką nieśmiałością i niedowierzaniem, bo wiele — wiele razy była płonna. — Możemy przecież teraz już ją wnieść otwarcie, uznajemy albowiem pewny jej dowód i charakter.

Odkąd w Europie nad budowlą żelaznych gościńców rozmyślać i pracować zaczęto, Austrija położeniem swoim handlowem i strategicznym, mnogością ziemioptodów i rękodzielnictwem swoim, tyle

ważna dla systemu ogólnego, pojmowała swe znaczenie i korzyści, rząd zaś nietylko wykonywał na własny rachunek olbrzymie budowy, ale także wspierał wedle siły dążące ku temu zamiary i działania prywatnych osób i stowarzyszeń, ba nawet ich staraniem wykończone drogi odkupował. I Galicya należała w obręb tych usiłowań. Bogactwo tej ziemi, łatwość uszlachetnienia jej produkcji, tudzież podniesienia jej handlu i rękodziel, styczeńność nakoniec z krajami obfitującymi w rozmaite ziemioptody, nietylko czyniły galicyjską kolej żelazną potrzebną dla zaokrąglenia sieci austriackiej, ale niejako rokowały onej znaczenie europejskie. Lat temu już kilkanaście, jak zastanawiała się nad tem reprezentacya krajowa, któredyby miały być wytknięte szlaki budowania i jakimiby środki wykonać ten ogrom przedsięwzięcia: wszakże znalazło ono nieprzebyte zapory w niekorzystnych stosunkach skarbu, a nadto ostatnimi laty w obawie, ażeby rąk robozczych nieodrywać od przesilającego się rolnictwa, i tem samem niewywierać na gospodarstwo krajowe szkodliwego wpływu. Atoli ideą uzupełnienia systemu austriackich kolei żelaznych, mianowicie przybudowaniem kolei galicyjskiej, opiekował się oddawna wzniosły geniusz Męza, który w umiejętnościach wojskowych głośno w Europie zajmując stanowisko, powołany obecnie wola Monarchy do naczelnego dowództwa połączonych armii, osiągnął ster administracyi wojskowej w Węgrzech i Galicyi. Tym Mężem jest Jego Excel. Feldcejmistrz Baron Hess. On-to dla widoków strategicznych, łączących się w tej sprawie, tak szczęśliwie z interesami handlu i materyalnych korzyści Galicyi, uznał potrzebę kolei żelaznej wzdłuż naszego kraju, a ubolewając tylko nad chwilową niemożnością jej urzeczywistnienia, dopatrywał w cichości z szlachetną niecierpliwością chwili, w którejby skutkiem pomyslnym uwieńczoną być mogła. Twórczy duch Jego wysnuwszy z siebie pomysł, pielegnował go oddawna z statecznem zamiłowaniem, zespolił potrzebę ogólną z potrzebami miejscowości i własną ideę niejako wykończył niepotrzebując ani zewnętrznego popędu, ani jakichkolwiek memoryałów ku wyjaśnieniu rzeczy, którą dostatecznie sam pojął i przeniknął. Chwilę obecną znalazł po temu, kiedy objąwszy dowództwo armii w Galicyi, zarządza rozłożonemi po kraju wojskami i masę rąk robozczych przeznaczyć może do pospiesznej pracy. Wazny ten projekt zszedł się z życzliwością N. Pana dla kraju naszego, bo skarb świeżo zasilony zdoła wesprzeć przedsięwzięcie, a my możemy być pewni, że w krótkim czasie stanie kolej żelazna do Jarosławia, później zaś przedłużoną będzie do Lwowa i dalej ku granicy, do którego-to dzieła uprzednio dukt, oba te miasta łącząc mający, a następnie także dalej wytknięty być musi.

(Ulaskawienie.)

Wenecya, 23. sierpnia. *Gas. di Venez.* donosi: Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. z. m. panu Bardella Augusto de Vicenza pozwolić bezkarny powrót do c. k. państw, nadał mu znowu prawo austriackiego obywatela i rozkazał, ażeby nałożony na jego majątności sekwestr zniesiono, jak tylko złoży przysięgę poddańczej wierności.

(Poczta Wiedeńska.)

Wiedeń, 26. sierpnia. Jego Mość król Portugalski powrócił wczoraj z Ischlu z bratem swoim księciem Oporto, a w towarzystwie ich c. Mości arcyksiążąt Ferdynanda i Maksymiliana.

W Bukareszcie, jak donoszą, zapowiedziane jest mieszkaniem przybycie wojsk cesarskich na d. 4. i 5. września.

Z Londynu nadeszła wiadomość, że dom Marpurgo i Spółka zawiesił wypłaty; prowadził handel zbozem i bawełną, wnoszą ztąd, że upadek Gopcewicha w Tryeście stał się przyczyną bankructwa.

Odbywają się teraz obrady nad urządzeniem milicyi miejskiej, i jak głosz, ustawa ogłoszoną ma być razem z ustawą dla gmin. (Jl.)

W Medyolanie otwarto dom poprawy, gdzie umieszcać będą młodych ludzi po wypuszczeniu, gdy odsiedzą karę w więzieniu.

— W korpusie armii cesarskiej ustawionej na południowo-wschodniej granicy państwa zaprowadzono ruchome magazyny żywności z zapasem sześciodniowym.

### Hiszpania.

Wiedeń, 25. sierpnia. Ostatnie wiadomości z Hiszpanii w Paryżu z d. 21. b. m. zapowiadają stan rzeczy w Madrycie dosyć pomyslnie. Na prowincyi tylko, osobliwie w Sewilskim, gdzie cholera grasuje, utrudniono pobyt wszystkim przejezdny. W Arabal, w Ornanie i po innych miastach opadają podróżnych kamieniami.

## Anglia.

(Times o wzięciu Bomarsundu i flocie bałtyckiej.)

**Londyn, 21. sierpnia.** Dziennik *Times* sądzi, że wzięcie Bomarsundu, jakkolwiek niemoże być policzone do wielkich dzieł wojennych, pozostanie przecież na wieki pamiętnem w dziejach jako pierwszy przykład wykonanego wspólnie przez Francuzów i Anglików przedsięwzięcia. A iż siły tej ekspedycji z Kaletu były nierównie znaczniejsze, niż tego wymagał ów pojedynczy akt wojenny, a nadto w ostatnich dniach jeszcze wzmocnione zostały, przeto usłyszemy bez wątpienia wkrótce o innych jeszcze wypadkach na terytorium rosyjskiem. Inaczej zaś wadziłoby potrzeba, że tak znaczna część floty angielskiej znajduje się na Bałtyku, gdzie w tym roku niemożna się spodziewać żadnej rozprawy stanowej, zamiast odpłynięcia na czarne morze, gdzie teraz przygotowuje się najważniejszy akt tej kampanii. (W. Z.)

**Londyn, 23. sierpnia.** Maharajah *Tulup Sing* składał wczoraj swoje uszanowanie królowej. Również znajdował się na dworze książę *Newcastle*. *Soliman* Basza, naczelny wódz armii egipskiej, tudzież *Skander Bej* i *Mourad Effendi* zwiedzali Manchester i otrzymali za swem wnijsiem małą owacę od handlowego stanu.

(Wykaz banku londyńskiego.)

**Londyn, 21. sierpnia.** Wykaz banku z tego tygodnia jest pomyślniejszy. Obieg banknotów zmniejszył się o 137.955 funt. sztr., zasob gotówki powiększył się o 262.311 funt. sztr. Pierwszy wynosi teraz 20,154.510 funt. sztr., drugi 13.561.821 funt. sztr. — Diskonto nie jest zmienione; dopytywanie się o pieniądze było raz większe, drugi raz mniejsze; remitowanie w ostatnich dniach do Francji nieznaczne.

## Francya.

(Ich Mość Cesarstwo odwiedziła granicę hiszpańską. — Jenerał Paixhans umarł.)

**Paryż, 20. sierpnia.** Dnia 18. Cesarz z Cesarzową bawili na hiszpańskiej granicy w Behobii. Wysiedli na wyspie bażantów, pod namiot rozbito, podczas gdy na prawym brzegu rzeki Bidassoa wystąpiła załoga z Irun i składała honory. Ztamąd przeszli Ich Mość Cesarstwo na drugą stronę rzeki śród licznie zgromadzonej ludności, gdzie równie wystąpiło wojsko i Cesarz je lustrował i wielkie przyznał pochwały. Z pożegnaniem zostawił dla każdego z żołnierzy dowód swojej wspaniałomyślności, a miastu Behobii darował 5000 fr. na wybudowanie kaplicy. — Znany jenerał *Paixhans* umarł w swej majątności koło Metz w 72 roku swego życia.

(Obóz północny.)

**Paryż, 21. sierpnia.** Wojska przeznaczone do północnego obozu, w części już nadeszły w części znajdują się w pochodzie. Podzielone są na trzy korpusy, a główne kwatery mają w Buolgne, Wimereaux i St. Omer. Wszystkie służby są urzędowe, a obecnie przejeżdżają po kraju między St. Omer i Boulogne oficerowie jeneralnego sztabu dla wynalezienia punktów, na którychby mogły manewrować wojska bez wyrządzenia wielkiej szkody. Obroty na wielki rozmiar wszystkich oddziałów armii północnej zaczną się aż po zniwach w drugiej połowie września. Cesarz dał jeneralnemu sztabowi znaczną sumę do dyspozycji, ażeby w dwóch klasach dla najlepszych strzelców rozdano nagrodę. Żołnierze wezwani do strzelania do celu będą podzieleni na dwie klasy, i żaden z nich nie będzie przypuszczony do pierwszej klasy, dopokąd w drugiej nie uzyska pierwszej nagrody. Linie telegraficzne zaprowadzą komunikację między rozmaitemi częściami obozu i Paryżem, a rozkazy z Biaritz przybywać będą w 25 minut.

## Belgia.

(Uгода między Belgią i Anglią względem własności literackiej.)

**Bruksela, 18. sierpnia.** Podług doniesienia w *Monitorze* została na dniu 12. b. m. zawarta w Londynie ugoda między Belgią i Anglią dla zabezpieczenia własności literackiej i artystycznej, jako też dla uregulowania ceł od książek, rycin, muzykaliów i t. p. sprowadzanych z jednego kraju do drugiego. Za otworzeniem przyszłej sesji przedłoży rząd izbom tę konwencyę. (W. Z.)

## Włochy.

(Król opuszcza Ischię i udaje się do Gaety. — Wielka cholera.)

**Neapol, 16. sierpnia.** Podług doniesienia dziennika *Parlamento* opuścił Jego Mość król wyspę Ischia, gdzie z 20.000 ledwie ludności do 60 osób umiera codziennie na cholere, i udał się do Gaety.

Jak donosi *Corr. ital.*, miało wybuchnięcie cholery w kilku miastach sycylijskich wywołać groźne excesa przeciw niektórym urzędnikom, co spowodowało jenerała Filangieri założyć obóz pod Palermą. (Abt. W. Z.)

(Kartuzi protestują, że ich klasztor na szpital z...)

**Turyn, 20. sierpnia.** Wygnani z klasztoru swego w Collegno Kartuzy ogłosili protestacyę, w której powiedziano pomiędzy innymi:

Na dniu 10. b. m. sierpnia, gdy podpisani OO. Kartuzy z Collegno pełnili swe obowiązki zakonne pod niebytność swego przełożonego, wtargnęła na ich pomieszkania siła zbrojna, napadłszy znieściana furtyana i wygnała Ojców przemocą, z których jeden od miesiąca był chory i właśnie przed chwilą trzykroć krew puszczał i pijawki stawiał. Wygnanym niedozwolono ani chwili czasu, by mogli

zabrać swe własne ruchomości i zamknięto natychmiast kościoł, by przeszkodzić zabraniu świętych ozdób kościelnych. Tymczasem rozbiegło się po klasztorze kilka pobożnym mieszkańcom w Collegno zupełnie nieznanym osób i rabowało kosztowne rzeczy, między innymi także wino i zapasy żywności. Na kilka dni przedtem wzywano Ojców Kartuzów w Collegno, ażeby ustąpili swego mieszkania; ale ponieważ niemożli uczynić zadość temu żądaniu, niezasięguawszy wprzód rozkazu swego przełożonego, dozwolono im wedle słuszności na ich prośbę tyle czasu, ile potrzeba było na zasiągnięcie tego rozkazu. Alieści nagle zostali wygnani przemocą zbrojną i zebrawszy się teraz u pewnej pobożnej osoby, której miłość chrześcijańska użyczyła im schronienia, protestują niniejszem nanowo piśmiennie, tak jak już uroczyście i ustnie protestowali oczekując rozkazów swego przełożonego i powstają w obec społeczeństwa piemontckiego, w obec katolickiego Piemontu przeciw tak niesłychanej niesprawiedliwości. (Abb. W. Z.)

## Niemce.

(Zapowiedziane zebranie sejmów prowincjonalnych.)

**Berlin, 24. sierpnia.** Sejmy prowincjonalne zbiorą się zapewne po części d. 17. a po części 24. września (w ostatnie dwie niedziele tego miesiąca.) (W. Z.)

(Ograniczenie pracy młodych robotników po kopalniach. — Zaprowadzenie płytkich bębnow.)

**Berlin, 22. sierpnia.** Z dotychczasowych doświadczeń okazało się, że młodzi robotnicy przed ukończonym 16 rokiem życia nie mogą być użyty w kopalniach bez uszczerbku dla swego zdrowia. Również szkodliwe jest dla takich robotników młodych odwijanie liny z kolowrotów i bieganie z taczkami pod górę. Dlatego nakazały ministerstwo handlu, spraw wewnętrznych i wyznań religijnych rozporządzeniem z dnia 12. b. m., ażeby takich zatrudnień na przyszłość niepozwalano.

Według ogłoszenia ministerstwa wojny do wszystkich komend jeneralnych rozkazał król Jego Mość zaprowadzić płytkie bębny w armii. Sprawienie jednak, dla uniknięcia nadzwyczajnych wydatków, nastąpi tylko w porach kiedy etatowe środki pozwolą.

(Na czas panującej cholery Arcybiskup Mnichowski uwalnia od postu.)

**Mnichów, 21. sierpnia.** Po kościołach odczytano wczoraj z ambony pismo najprzewielebniejszego jmx. Arcybiskupa, którem przez cały ciąg epidemii pozwolono w dniach postu jeść mięsne potrawy, ale załączono oraz ojcowskie napomnienie do wstrzemięźliwości, statecznego zaufania w Bogu i w przenajświętszych sakramentach, jako najpewniejszem źródle pociechy i uspokojenia dla każdego katolickiego chrześcijanina.

(Narady nad ustawą wojenną.)

**Frankfurt n. M., 23. sierpnia.** Wydział zgromadzenia związkowego dla spraw wojskowych miał wczoraj długie posiedzenie, na którym zajmowano się jak słyhać stanowczem rozważeniem ułożonego przez związkową komisję wojskową projektu względem niektórych zmian w związkowej ustawie wojennej. (Abt. W. Z.)

## Dania.

**Kopenhaga, 22. sierpnia.** Francuska fregata parowa „La reine Hortense“ przybyła tu przedwczoraj z wód południowych i zarzuciła kotwicę w kanale.

Wczoraj popołudniu o godzinie 5tej odpłynęła francuska fregata „La reine Hortense“ z francuzkim i angielskim ministrem w kierunku północnym. Ci obadwaj wysiedli na łód pod Vedbek (3 mile na północ od Kopenhagi w pobliżu rezydencji królewskiej Skodsborg). (W. Z.)

## Rosya.

(Wniesienie cudownego obrazu Matki Boskiej. — Próby z działami zdobytymi na Tygrze.)

**Odessa, 18. sierpnia.** Miasto Odessa, bogate w dniu przygodne świąteczne przywdziało i dzisiaj w dzień urodzin w. księżny Maryi Mikołajewny, owdowiałej księżny Leuchtemberskiej, znouwu szatę świąteczną. Z wielką ceremonią przeniesiono w uroczystej procesji z pomieszkania Metropolity Innocentego do kościoła katedralnego cudowny obraz Matki Boskiej, który się objawił w okolicy Mikołajewa i już licznymi cudami się wstawił. Oddziały stojących tu załoga pułków ułanów, tudzież kilka batalionów piechoty, kozaków i straży wybrzeżnej, niemniej wszystkie tu obecne władze wojskowe i cywilne towarzyszyły procesji. Przeniesienie cudownego obrazu odbyło się na mocy upoważnienia Synodu, który zagrożonemu od nieprzyjaciela miastu Odessie nadał świętą patronkę. — Wczoraj robiono próby z działami zdobytymi na fregacie „Tiger“; kanonierzy rosyjscy manewrowali niemi bardzo zręcznie i trafiali kilkakrotnie do celu wystawionego w dość znacznej odległości na morzu. (L. k. a.)

(Skonsygnowanie zapasów zboża w Odesie i reklamacja konsulatów.)

Z **Odessy** piszą pod dniem 13. sierpnia. Jak wiadomo, zapewnił ces. rosyjski rząd w miesiącu marcu wszystkie konsulaty tujsze, że zakupione przez poddanych państw neutralnych i dla zakazu wywożenia złożone w Odesie zapasy zboża przyjmie w cenie kupna na swój rachunek.

Na mocy tego zapewnienia została w miesiącu maju ustanowiona komisja wojskowa, która też niezwłocznie skonsygnowała kilka zapasów zboża, niewiadomiwszy jednak nikogo o rozpoczęciu swej czynności i nieoznaczając ostatecznego terminu dla zgłaszania się in-

terentów. Z tych skonsygnowanych zapasów zarekwirowała komisya natychmiast wszelkie żyto dla eraryum wojskowego, partye zaś pszenicy pozostawiła do czasu w magazynach prywatnych. Po krótkiej jednak czynności rozwiązała się ta komisya, ponieważ udecydowano tymczasem w Petersburgu, że odkupienie zapasów żywności w Odesie niema być uważane za sprawę wojenną lecz tylko za środek administracyjny. — W ciągu swej czynności skonsygnowała komisya tylko do 40.000 cztwartów zboża, a z tych odkupiła istotnie tylko 6000. Odtąd niezajmowano się już więcej tą sprawą, i dopiero przed kilkoma dniami została ustanowiona w tej mierze nowa komisya, której członkami są: gubernator miasta, pułkownik Krusenstern, p. burmistrz miasta Cortazzi i kupcy Ettlinger, Papudow, Rulli i Radocanachi.

Tej komisji oddano konsygnację ułożoną przez pierwszą komisję wojskową jako podstawę do dalszej czynności, a teraz rozeszła się pogłoska, że rząd przyjmie na swój rachunek tylko te zapasy zboża, które pierwsza komisya wojskowa skonsygnowała.

Konsulaty niepodzielają jednak tego zdania i praktyczną stronę tej kwestji wyjaśnia już to samo dostatecznie, że pierwsza komisya wojskowa skonsygnowała tylko 40.000 cztwartów, gdy tymczasem przynajmniej 200.000 cztwartów zboża są własnością poddanych państw neutralnych. (W. Z.)

## Grecya.

(Minister wojny powrócił, a minister oświecenia podał się do dymisji. — Cholera.)

**Ateny, 19. sierpnia.** Minister wojny powrócił po trzydniowej niebytności znnowu do Aten, ale w radzie ministeryalnej nie zasiadał, lecz kazał sekretarzowi siebie zastępować.

Minister oświecenia podał się do dymisji, lecz zamiast niej dano mu tylko urlop nieograniczony.

Zdaje się, że w Pireju doszła cholera do najwyższego stopnia. Prawda, że w samym mieście umierało tylko po 2—3 osób w przecięciu, zato ludność całkiem się wyniosła, a pozostało załedwie 1000 ludzi. Natomiast umiera w francuskich szpitalach dziennie 22—26 żołnierzy, a w angielskich również 3—4 ludzi, gdyż połowa wojska stoi na górze Pentelikon, gdzie zaraza nie doszła. Również w Atenach miało dojść kilka wypadków. To spowodowało rząd przedsięwziąć silne środki dla ochrony miasta, naco poseł angielski pozwala zupełnie, ale francuski z tem się nie zgadza. (Tr. Ztg.)

## Turecya.

(Choroby w wojskach sprzymierzonych w Bulgaryi. — Sprawa kościoła w Beid-Dżalli.)

**Wiedeń, 26. sierpnia.** Niezmierne spustoszenia wyrządziły choroby w angielsko-francuskim wojsku stojącym w Bulgaryi — pisze gazeta tryestyńska. Najszczególniej jest dotknięta dywizya Canrobert; z 12.000 ludzi umarło dotychczas na cholere i tyfus 3000. Łatwo ztąd wnosić o stanie innych części wojska. Również między Anglikami srożą się choroby, jednak o wojskach znajdujących się o podal od Warny, nie mamy tak dokładnych wiadomości. Niezdrowa sama przez się okolica przybrała zgubny charakter przez zmianę powietrza tego lata i przez wyziewy z ciał płytko zagrzebywanych lub w wodzie gnijących i wywarła gwałtowny wpływ na wojsko, które za pomocą siły parowej przeniesiono prędzej, nim się oswoić mogło ze zmianą klimatu. Do tego przyczyniła się nieczynność na kwaterach, brak ognia wojennego i niedostateczna żywność mimo najlepszej chęci zaopatrzenia. Takie okoliczności przygotowały straszne pole dla zawleczonej z Francji epidemii.

O sprawie kościoła w Beid-Dżalla pisze „Univers“:

„Francya otrzymała w tej sprawie najświetniejszą, najzupełniejszą satysfakcyę. Pan Benedetti uzyskał na swoje usilne przedstawienie następujący sułtański *Irade*: 1. Nakib ul eszraf (szef emirów) Jeruzolimy jest złożony z urzędu; 2. trzech członkowie rady, którzy najnieprzyjaźniej wystąpili przeciw łacińskiemu patriarsze, będą z Jeruzolimy wygnani; 3. Przewodźców tej bandy, która zrabowała dom łacińskiego misyonarza i skrzywdziła jego i patriarchę w Beid-Dżalla, skazano na pewny czas do roboty przymusowej; 4. Patriarcha otrzyma indemnizacyę za poniesioną szkodę. 5. Wydanym firmanem pozwolono wybudować łaciński kościół w Beid-Dżalla; 6. Porta wyznaczy do tego bezpłatnie potrzebne miejsce; 7. Basza Jeruzolimy weźmie na siebie ścisłą, osobistą odpowiedzialność za wykonanie tego rozporządzenia.“

(Duchowieństwu greckiemu ma być oddjęta jurysdykcyja cywilna. — Beduini niepokoja Turcye azjatycką.)

**Konstantynopol, 14. sierpnia.** Jak słyhać, ma być duchowieństwu greckiemu oddjęta fermanem cesarskim jurysdykcyja cywilna, sprawy sądowe będą nadal załatwiać tylko sądy zwyczajne.

Z **Damaszku** piszą do „Osserv. Triest.“ pod dniem 2. b. m.: Posadę poległego niedawno w walce z Beduinami 70letniego Faresa Agi z Gerudy otrzymał najstarszy syn jego, a przeznaczony do odparcia Arabów oddział konnicy pod dowództwem tego Agi został pomnożony o 150 ludzi. Także północnej części paszaliku damaceńskiego zagraża wtargnięciem silna banda Beduinów z Irak Arabi. Jak słyhać wpadli już Arabi istotnie na terytoryum Balbecku, gdzie przeciw nim miał wyruszyć Szach z Hermelu i poledz w zaciętej walce; Emir Salman zaś zebrał, jak powiadają, 1800 jeźdźców dla odparcia Beduinów. (A. B. W. Z.)

## Z teatru wojny.

(Omer Basza witać będzie wojska austriackie. — Turcy warują neutralne punkta na Dunaju. — Odwrót Rosyan. — Obchód zwycięstwo w Azji. — Administracyja wysp Alandzkich. — Rozkaz W. księcia znalezione.)

**Wiedeń, 25. sierpnia.** Podług wiadomości z *Ruszczyku* z

17. sierpnia oznaczył Omer Basza 150 tureckich oficerów wyższych stopni, którzy w czasie przyjmowania ces. austriackich wojsk w Bukareszcie na dniu 5. września mają tworzyć świtę jego w paradych uniformach narodowych. Turcy opuszczają Bukareszt; w Dżurdzewie zaś pozostawiają załogę, wbrew układom niegdyś Adryanopolskim, które dziś przez podjęcie wojny za zgasłe uważają. Dżurdzewo bowiem jest to jeden z tych punktów na lewym brzegu Dunaju, które Turcy po zawarciu pokoju w Adryanopolu opuścić i zdemolować obowiązani byli; teraz i Tirnowa, zdemoliowana wówczas z tych samych powodów, ma być zrestaurowana; nadto obsadzili Turcy także wyspy dunajskie ogłoszone wtedy neutralnem terytoryum i zaczęli już budować na nich fortyfikacye.

Ostatnie wiadomości z *Bukaresztu* są z 22. sierpnia. Do tego czasu niezaszło nic ważniejszego. Rosyianie wykonują dalej swój odwrót ku Ibraiłowi i Fokszanom bez żadnej przeszkody ze strony Turków, ale niszczą w pochodzie gościńce i mosty dla zabezpieczenia się od pogoni. — Dnia 16. b. m. odbyło się w głównej kwaterze w Fokszanach wielkie nabożeństwo wojskowe, po którym dawano salwy z dział i karabinów na cześć zwycięstwa Rosyan w Azji. Kanonada wywołała pogłoskę o potyczce stoczony nad rzeką Buseo. Także i w Odesie głosiły salwy z dział to zwycięstwo od rana aż do nocy.

Listy z *Sztokholmu* z 19. sierpnia przynoszą niektóre szczegóły o wypadkach na wyspach alandzkich. Miejsce dotychczasowej rosyjskiej administracyi kraju zajmie pierwotna fińska administracyja narodowa. Poczyniono już w tej mierze potrzebne przygotowania. Wyspy alandzkie zostały ogłoszone niezawisłymi od Rosji i przejdą pod opiekę Anglii i Francji. W Bomarsundzie i na wybrzeżu morskiem powiewa bandera angielska obok francuskiej, a między obiema fińska. Pojmiana załoga rosyjska, w liczbie do 2000 ludzi, została zabrana na okręta i ma być odwieziona do Paryża. Szkody Bomarsundu są nieznaczne. Całe obleżenie, wyjąwszy wyładowanie i przygotowania wstępne, trwało 5 dni tylko. Rosyianie walczyli z niechęcią. Żywności i amunicji miała twierdza podostatkiem; także kasa wojenna była napełniona. Jeszcze na dniu 10. sierpnia otrzymał komendant twierdzy rozkaz z Petersburga, ażeby się bronił do ostatniego żołnierza. Odsiecz miała nadejść z Kronszladu. Ten rozkaz Wielkiego księcia następcy tronu znaleziono w oryginale. (Ll.)

(Domyślny „ordre de Bataille.“ — Wzajemność koleżeńska. — Ułarczka pod Buskiem. Milicyja wołoska odprawiona.)

**Wiedeń, 26. sierpnia.** „Oeserreichischer Soldatenfreund“ podaje dosyć ciekawe doniesienia z Konstantynopola pod dniem 14. b. m. „Nadesłano nam — mówi — dokładny *Ordre de Bataille* okrętów wojennych i wojska lądowego, za którego prawdziwość nie ręczymy, jednak ogłaszamy, bo mogą mieć znaczenie. W ekspedycyi będzie mieć uczestnictwo nie mniej jak 40, trzy- i dwumasztowych okrętów, 120 paropływów, korwet i mniejszych statków wojennych, następnie 300 okrętów transportowych z niezmiernie licznym angielsko-francuskim arsenałem tureckim, a na pokładzie 40,000 Francuzów, 24,000 Anglików i 15,000 Turków. Co do wojennego planu zgadzają się powszechnie w tem, że wojska lądowe wysiędą na wiadome tylko samym admirałom i naczelnym wodzom wybrzeża turyjskiego półwyspu, i ztamtąd uderzą na morską fortecę Sebastopol.

Równocześnie stanąć ma flota sprzymierzona przed portem we trzy rzędy, przodem 60 szalup kanonierskich, za niemi 30 wielkich paropływów z liniowemi okrętami, i podsuwając się wpędzą do portu swoje brandery i dobrane okręta a poświęcone już wpoprzed na stracenie, ale przez to wdarcie się opanować lub zniszczyć spodziewają się flotę rosyjską. Jeżeliby się powiodła ta wyprawa lądowego wojska z ekspedycją floty — czego wprawdzie przewidzieć nie można — przystąpionoby natychmiast do dalszego obleżenia Sebastopola; ale i w tym przypadku, jeżeliby rosyjskiej flocie wyrządzono tylko taką stratę, jakiej doznały tureckie okręta pod Synopą, uważanoby zamiar tej wojennej wyprawy za dokonany.“

Listy z Warny telną przestraczem, który sprawiła najprzód grasująca cholera, a powtóre pożar, który wybuchnął dnia 10. b. m. Nasz sprawozdawca opisując te ciosy, które całkiem niespodzianie dotknęły wojska posiłkowe szczęściem w dali od nieprzyjaciela, utrzymuje, iż niewiedzieć, czy należy więcej podziwiać odwagę umierających, dotkniętych zarazą czyli też miłość i poświęcenie się orężnych towarzyszy, którzy ich przeżyli.

Z Bukaresztu piszą do „Sieb. Bote“ pod dniem 19. b. m., że pod Buskiem zaszła zwawa forpoczta ułarczka i że Turcy odnieśli zwycięstwo. Batalion milicyi wołoskiej, który nie chciał służyć Rosyanom, został rozbrojony i odprawiony.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 27. sierpnia.** Dzisiaj spodziewają się powrotu Cesarza.

**Bruxela, 27. sierpnia.** Ministeryum belgijskie podało się *in corpore* do dymisji.

**Madryt, 23. sierpnia.** Słyhać, że w ministeryum mają nastąpić częściowe modyfikacye. Marszałek Narvaez żąda paszportów za granicę.

**Stockholm, 26. sierpnia.** Podatek stęplowy od dzienników zużono na połowę. Stan wieśniaków sejmu państwa agituje zatem, ażeby król przyczynił się do tego, by wyspy Alandzkie nie wróciły

pod panowanie rosyjskie. Okręta wysp alandzkich żeglują pod banderą francuską.

**Stockholm**, 23. sierpnia. Jeżeli skutek toczących się układów z Szwecją względem obsadzenia wysp alandzkich siłą 20,000 ludzi nie będzie pomyślny, ma być Bomarsund przed 1. września w powietrze wysadzony. (L.)

**Kopenhaga**, 27. sierpnia. Listem otwartym z d. 10. zwołano sejm duński na 2. października. Madvig odpowiedział na pismo królewskie względem jego dymisji. „Aftonbladet“ donosi, że generał Baraguay przyrzekł rządowi szwedzkiemu w razie przyłączenia się Szwecji do mocarstw zachodnich w pierwszym miesiącu 14, a w każdym następnym po 7 milionów franków subsydiów. (Abbl. W. Z.)

**Wenecja**, 27. sierpnia. Dnia 24. b. m. zachorowało w Liwornie i dziewięciu innych gminach toskańskich 66 osób na cholere, a 13 umarło, w Turynie zachorowało 12 a 12 umarło, w Genuy zachorowało 73 a 35 umarło; w Rzymie zachorowało d. 21. b. m. 8. osób, a 7 umarło; wszędzie wzmagają się choroby. (L. k. a.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie styryjskim.)

**Stryj**, 19. sierpnia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszych 14 dniach sierpnia na targach w Skolem, Stryju, Wojniłowice, Żurawnie i Żydaczowie: korzec pszenicy 11r.—11r.—10r.—10r.24k.—10r.; żyta 9r.12k.—9r.—8r.—9r.—8r.; jęczmienia 7r.—8r.—5r.30k.—8r.40k.—6r.24k.; owsa 9r.—8r.—6r.—8r.—6r.40k.; hreczki w Żydaczowie 6r.; kukurudzy 8r.—7r.36k.—7r.30.—0—7r.12k.; kartofli w Skolem i Stryju 2r.40k. Cetrar siana 1r.4k.—1r.—36k.—1r.12k.—1r. Sag drzewa twardego 6r.—5r.20k.—2r.30k.—5r.—6r.30k., miękkiego 2r.36k.—4r.—2r.30k.—3r.45k.—6r. Funt mięsa wołowego 5<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—3<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—3<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—4k. Garniec okowity 1r.46k.—2r.24k.—1r.30k.—1r.40k.—1r.40k. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

**Sambor**, 19. sierpnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszej połowie b. m. na targach w Samborze, Drohobyczy i Komarnie w przecięciu korzec pszenicy po 11r.30k.—10r.24k.—9r.48k.; żyta 8r.12k.—9r.18k.—7r.6k.; jęczmienia 7r.27k.—7r.18k.—6r.; owsa 7r.3k.—8r.33k.—6r.24k.; hreczki 0—7r.36k.—7r.12k.; kukurudzy 7r.42k.—8r.—8r.24k.; kartofli 3r.—3r.—0. Cetrar siana po 1r.—40k.—1r. Sag drzewa twardego kosztował 5r.12k.—5r.12k.—7r., miękkiego 4r.—4r.—5r. Za funt mięsa wołowego płacono 3<sup>3</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—4k. i za garniec okowity 2r.—2r.14k.—2r.24k. m. k. Nasienia koniecia nie było w handlu.

## Kurs lwowski.

Dnia 31. sierpnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . non. konw.	5	17	5	20
Dukat cesarski . . . . . " "	5	24	5	27
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	9	17	9	20
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	47	1	48 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . . " "	1	44	1	46
Polski kurant i pięćzłotówka . . . . . " "	1	19	1	20
Galicyskie listy zastawne za 100 zr. . . . . " "	88	45	89	10

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 31. sierpnia 1854.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.		89	15
Przedano " " 100 po . . . . . " "		—	—
Dawano " " za 100 . . . . . " "		—	—
Żądano " " za 100 . . . . . " "		89	45

## KRONIKA.

Jakiś p. James Jeffords, deputowany z południowej Karoliny, targnął się po pianemu na prezydenta Stanów zjednoczonych w Washingtonie; rzucił na niego jaskiem i zbil mu kapelusz z głowy. Straż chciała uwięzić Jefforda, ale on w rozpaczę wrzeszczał, że woli zginąć, a nie iść do więzienia, i na dowód poderzwał się scyzorykiem pod kolanami. Na widok krwi otrzeźwił się, dał się rozbroić, a prezydent kazał go puścić.

— Wystawiono teraz w Odeonie w Hamburgu trzy mumie peruwiańskie: męzczyzną, kobietą i dziecic. Miały być odkryte w gruzach jakiegoś budynku u podnóża gór tamtejszych. Obchodzić mogą bardzo naturalistę, bo szczeka męzczyzny, gdzie się i zęby zachowały, wcale się rozróżnia od ludzkiej dzisiaj.

— Handel włosami ludzkiemi we Francji jest z wielu względów ciekawy. Już sam odbyt tego artykułu jest tak znaczny, że wynosi rocznie przeszło 200.000 funtów. W Paryżu istnieje kilka olbrzymich zakładów tego rodzaju, które na wiosnę rozsłają swoich agentów po całej Bretanii. Są-to na pozór domokrądcy, co zwiedzają targowice prowincjonalne z zapasem wstążek, koronek, chustek na szyję, materyi jedwabnych, chustek do nosa, pierścionków, naszyjników, kulczyków itp. Targ we wsi jestło znivo dla takich agentów, którzy nieraz nabywają najpiękniejszych włosów od dziewcząt wiejskich za jedwabny fartuszek lub chusteczkę na szyję. Pewien turysta angielski zwiedzał taki jarmark w Col-lene w Bretanii, i opisuje szeregowe zabiegi tych spekulantów, które go bardziej nad wszystko zajmowały. Pośród różnorodnego tłumu ludu spotkał ów Anglik czterech takich handlarzy i przypatrywał się zdala, jak się targowali z dziewczętami o ich piękne, długie włosy. W jednym miejscu stało kilka dzie-

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 97<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 1. Augsburg 117<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l — Frankfurt 117<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l — Hamburg 87 l. — Liwornia — Londyn 1126 l. — Medyolan 116 l. — Paryż 133 l. Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 84<sup>7</sup>/<sub>8</sub> — 85. Detto S. B. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 93 — 96. Detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 74<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 74<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 66<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 66<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Detto z r. 1850 z wypłatą 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 89<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 89<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z r. 1852 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 87 — 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 51 — 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 42<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 1<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 17<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obl. indemn. Niż. Austr. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 81 — 81<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto krajów kor. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 76<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 77. Pożyczka z r. 1834 223<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 224. Detto z r. 1839 132 — 132<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto z 1854 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 92<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 56<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 57<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 93 — 94. Akc. bank. z ujma 1274 — 1276. Detto bez ujmy 1053 — 1055. Akcje bankowe now. wydania 1017 — 1018. Akcje banku eskomp. 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 94. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 172 — 172<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Wied.-Rabskie 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 81. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej 262 — 264. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej 59<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 60. Detto żeglugi parowej 580 — 581. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 560 — 562. Detto Lloyda 548 — 550. Detto młyna parowego wiedeń. 129 — 130. Renty Como 14 — 14<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Esterhazego losy na 40 złr. 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 85. Windischgrätz losy 29<sup>1</sup>/<sub>8</sub> — 29<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Waldsteina losy 29 — 29<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Keglevicha losy 10<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Cesarskich ważnych dukatów Agio 22 — 22<sup>1</sup>/<sub>8</sub>.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 28. sierpnia o pół do 2. popołudniu)

Ces. dukatów stoplowanych agio 22. Ces. dukatów obrączkowych agio 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ros. imperyal 9.26. Srebra agio 18<sup>3</sup>/<sub>4</sub> gotówka.

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 31. sierpnia.

Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0<sup>0</sup>/<sub>100</sub> —; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 66<sup>3</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z r. 1850 —; wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> — 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0<sup>0</sup>/<sub>100</sub> —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 134<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Wied. miejsko bank. —. Akcje bank. 1276. Akcje kolei póln. 1755. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 120. Budwejskie 261. Dunajskiej żeglugi parowej 580. Lloyd 552<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galic. 1. z. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego 500 złr. 477 złr.

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 117<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 114<sup>1</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Hamburg 84<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Liwornia — p. 2. m. Londyn 118 l. 3. l. m. Medyolan 113<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. Marsylia — 1. Paryż 133<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. Bukareszt 240. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 19<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 95<sup>7</sup>/<sub>8</sub>.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. sierpnia.

Hr. Golejewski Adam, z Krakowa. — P. Kilian Wincenty, c. k. komisarz obwodowy, z Brzeżan.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. sierpnia.

Hr. Renard Jędrzej, do Bartatowa. — Hr. Starzyński, c. k. porucznik, do Tarnopola. — P. Szczepański Franciszek, do Stanisławowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 0 8	+ 11°	+ 15°	póln.-zachodni	pogoda
2 god. pop.	28	+ 15°	+ 11°	"	"
10 god. wie.	27 8 9	+ 12°		"	"

## T E A T R.

Jutro: Na dochód JP. Karola Kannel: Przedst. niem.: „Die schöne Lembergerin“, oder: „Frühling u. Herbst eines Mädchens.“

wczął, którym miano ucinąć włosy. Trzymały swe czapeczki w rękę, a rozpuszczone ich kosy sięgały prawie do kolan. Jednym ucinają kobiety, drugim męzczyźni; wszyscy zaś mieli przy sobie duże kosze, do których rzucali obcięte, wiążąc pierwiej każdą sortę osobna. Przytem wszystkim jednak nieoszczędza to wcale dziewcząt bretańskich, albowiem w tej części Francji noszą kobiety szalenie przylegające czapeczki, które zupełnie zakrywają włosy, tak, że nikt wie-dzieć nie może, czy są długie czy krótko ucięte. Za taką kosę płacą zwykle 1 do 2 franków, a najwięcej 4 do 5 franków za nadzwyczaj piękne włosy, które zwykle 3<sup>4</sup>/<sub>4</sub> do 1 funta ważą. Przez sortowanie, czyszczenie itp. podnosi się wartość tego artykułu, tak, że za funt włosów według gatunku i koloru płacą fryzery paryżcy 40 do 80 franków.

— Zastanawia wielu, dlaczego Abd-el-Kader w tej chwili nieczynnym, podczas gdy cała Turcja zapalona wojną po ich myśli świętą, zespolita umysły wszystkich Moslemitów i poruszyła Tunez, nawet i Marokko przeciw ciemiężcielowi ich wiary. Abd-el-Kader sam jeden, pierwszy wyznawca koranu, wyją-czynny powołaniec proroka i gorliwy niegdyś wojownik, dziś patrzy spokojnem okiem na to, co obok niego się dzieje, przegląda mapy tylko i dzienniki, a wrzawa wojenna go nie zapala. Miałyby w Arabie ostygnąć krew południowa? Zagadkę rozwiązują odwiedziny ambasadora belgijskiego u niego w Brussie. „W sprawie Sułtana walczyć — odpowiedział Abd-el-Kader — niezna serce moje życzenia, odkąd poznało Cesarza Ludwika Napoleona, bo jemu, dobroczyńcy memu przynależy sława zwycięstwa“.